

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wycianiach: I. (Pomorze), II. (Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży“, „Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnym do domu złotych 3.90. w Wolnym Mieście Gdańsku 7.50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6.50 belgów, w Holandii 2.50 guldenów noll., w Niemczech 4.00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6.00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1.50 dol., w innych krajach równowartość 1.50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na niedzielę, 31-go stycznia 1937 r.

Głos trwogi z powodu zalewu niemieckiego

Bardzo często piszemy o rozwoju zaborskiej niemieczyny w Polsce. Obserwowaliśmy szalony rozwój polityczny Niemców w Polsce. — Kiedy jednak rozwój ten przez różne zarządzenia władz i procesy sądowe został wstrzymany, widzimy obecnie ogromne parcie niemieczyny na terenie gospodarczym. To gospodarcze parcie wojującej niemieczyny uważamy za objaw o wiele groźniejszy, aniżeli rozwój polityczno - organizacyjny. Przez zdobywanie bowiem terenu gospodarczego niemieczyna na Pomorzu umacnia się coraz bardziej.

Piękne zadanie miałby w tej dziedzinie Polski Związek Zachodni, jednakże jego uprawnienia są bardzo ograniczone, z czego można wnioskować, że praca tej organizacji ograniczy się jedynie do stwierdzania faktów dokonanych. W momencie obecnym potrzeba raczej przeciwdziałania i to w czegóż przeciwdziałania niemieckiemu parciu na wschód!

A moment jest bardzo groźny. Z nizin świeckich otrzymaliśmy następujący list:

„Znaną jest rzeczą, że spory procent ludności zamieszkuje nizin nadwiślańskie na Pomorzu, to ludność niemiecka, że wobec takiego stanu rzeczy jest tu i silne niemieckie życie gospodarcze oparte na swych spółdzielniach czy mleczarskich, rolniczych (Reifeisenach) czy kredytowych, jak i życie kulturalne. Wiemy też, że Niemcy niemal z całej Polski wybierali sobie na miejsce swych dorocznych zjazdów wieś na nizinie nadwiślańskiej. Nie te rzeczy chcemy dziś poruszyć, a chodzi nam o wzrost niemieczyny na nizinie ciągnącej się od Świecia aż do Topólna czy Grabowa, po przez szereg wiosek, w pośrodku których znajdujemy dużą wieś kościelną i przemysłowo handlową — Gruczno.

O tej okolicy słów kilka. Jak dalece jest tu zasiedziła ludność niemiecka o tym niech świadczy cyfry: we wiosce Topolinek, znanej z swego sadownictwa, zamieszkuje 45 Polaków a 271 Niemców, czyli mamy tu 15% mieszkańców Polaków. Taki sam procent zamieszkania spotykamy w Niem. Konopacie; w Kosowie jest 122 Polaków a 156 Niemców, w Niedźwiedziu 34 Polaków a 94 Niemców.

Czy przy takim procencie zamieszkania nizin przez ludność niemiecką każdy wypadek przejścia nieruchomości z rąk polskich w niemieckie, a takich wypadków

niestety w ostatnim czasie jest coraz więcej, nie jest ubytkiem sił polskich z rozrostem niemieckich?

A jednak sprzedawanie polskiej ziemi w ręce niemieckie jest bardzo częste.

Teraz poruszymy drugie bardzo wielkie zagadnienie, sprawa szkolnictwa niemieckiego. Otóż, kiedy w związku z reorganizacją naszego szkolnictwa dochodzi do tego, że zamyka się prosto szkoły w niektórych wioskach, a dzieciom każe się iść do sąsiedniej wsi, Niemcy rozszerzają swą sieć szkół prywatnych. Jeżeli znowu chodzi o te nizin, to jest tu już dobrze prosperująca szkoła prywatna niemiecka w Grucznie, obecnie przystępuje się do budowy szkoły niemieckiej w Waldowie, a ostatnio wobec zamknięcia szkół w Dworzyskach i Topólku, celem rozbudowy szkoły powszechnej w Grucznie do szkoły pełno klasowej, za-

mierzają zarząd gminny w Grucznie sprzedać budynki obu wymienionych szkół. I kto jest znowu reflektantem na te szkoły? Naturalnie Niemcy, którzy z zamkniętych polskich szkół urządzają swoje szkoły niemieckie. Dalej, istnieje podobno zamiar, że Niemcy wprost nie otrzymają w drodze kupna tych szkół, ale nabeżdżą je, za odpowiednim wynagrodzeniem: oczywiście od przyszłych nabywców. Wyrażamy nadzieję, że chyba aż do tego nie dojdzie. Bądźmy na posterunku, tak jak na posterunku stoi zachłanność niemiecka.

Oto kilka refleksji smutnych niestety, ale prawdziwych z ostatnich dni, z naszych nizin nadwiślańskich, refleksji, które oby obudziły z odretwienia polskie społeczeństwo, bowiem tak jak na nizinach nadwiślańskich, dzieje się i na całym Pomorzu.

Postawmy czoło niemieckiej zachłanności!

Z wojny domowej w Hiszpanii

Mnożące się w ostatnim czasie wypadki dezercji w szeregach rządowych szczególnie na odcinku madryckim, wskazują na wstrząsające rozprężenie wśród wojsk czerwonych, broniących stolicy. Według relacji zbiegów, którzy z bronią w ręku przeszli na stronę powstańców, w Madrycie doszło kilkakrotnie do jawnego buntu milicji krwa wo stłumionego ogniem karabinów maszynowych. Pomiędzy członkami brygady międzynarodowej i milicjantami dochodzi coraz częściej do bójek. Ostatnio żołnierze brygady międzynarodowej używani są specjalnie dla stłumienia buntów milicji.

NA INNYCH FRONTACH

Według doniesień ze źródeł powstańców na odcinku Aranjez pod Questa de la Reina toczyły się w sobotę zacięte walki. Wojska rządowe ponawianymi atakami usiłowały wyprzeć powstańców z ich pozycji i zająć Questa de la Reina, stanowiący ważny pkt.

Odpowiedź niemiecka i włoska w sprawie nieinterwencji

Rządy włoski i niemiecki złożyły już rządowi angielskiemu odpowiedź na memoriał wystosowany przez rząd angielski w sprawie nie mieszania się do spraw wewnętrznych w Hiszpanii.

W odpowiedziach swoich rządy włoski i niemiecki oświadczają iż opracowały już ustawy zabraniające wyjazdu cehotników do

węzłowy, położony na skrzyżowaniu linii kolejowych i dróg.

Przeciwnik zmuszony został do wycofania się, przyczem poniósł poważne straty. Oddziały kawalerii powstańczej operując na północ od Aranjez dotarły do miejscowości Ciepozuelos, położonej na północ-wschód od Sesena, gdzie znajdowała się baza wejściowa ataku kawalerii. Oddziały rządowe wycofały się z Ciepozuelos, pozostawiając ślady zniszczenia. W miejscowym zakładzie dla obłąkanych znaleziono zwłoki pomordowanych mieszkańców, którzy na wieść o zbliżeniu się oddziałów powstańczych jawnie manifestowali sympatię dla zbliżających się wojsk.

STATEK SOWIECKI WYLECIAŁ W POWIETRZE

Radiostacja w Buros podaje że statek sowiecki przy wyjeździe do portu w Santander natrafił na minę i wyleciał w powietrze. Statek zamierzał schronić się w porcie przed pościgiem koczownika powstańczego.

Ojciec św. czuje się lepiej

Z najbliższego otoczenia Papieża informowano, że Ojciec Święty przespał całą noc na środe spokojnie i obudził się o godz. 7-ej rano zupełnie wypoczęty. Rany na nogach są prawie zupełnie zagojone. Ojciec Święty już nie odczuwa prawie żadnych boleści i jest w bardzo dobrym nastroju.

Plenarne posiedzenie sejmu

We środe odbyło się plenarne posiedzenie sejmu w czasie którego po pierwszym czytaniu odesłano do komisji osiem projektów ustaw złożonych przez rząd, oraz szereg projektów złożonych przez posłów. Między projektami rządowymi znajdują się m. in. projekt ustawy o planie robót inwestycyjnych w 1937 r. o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej oraz projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Między projektami ustaw wniesionymi przez posłów znajdują się m. in. projekt noweli do ustawy o Krzyżu i Medalu Niepodległości, oraz projekt noweli do rozporządzenia o utworzeniu obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.

Uniwersytet wileński wznowił wykłady

Decyzją ministra oświaty we środe 27 bm. zostały wznowione wykłady na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Po rezygnacji rektora, senat akademicki wybrał ostatnio rektorem tej uczelni profesora Staniewicza b. ministra reform rolnych.

Na wyższych uczelniach warszawskich znowu wybuchają awantury na tle żydowskim.

Kto wygrał milion

W ostatnim dniu ciągnięcia 4-ej klasy Loterii państwowej w środe 27 bm. główna wygrana miliona złotych padła na los nr. 57.592, zakupiony w Zakopanem w kolektorze p. Rzepka, kierownika księgarni pocztowej. Właścicielem jednej ówiartki losu jest cieśla Wojciech Stopka, drugiej żona murarza p. Emilia Pulner, trzecia ówiartka należy do 12-tu pracowników sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża. Nazwisko właściciela 4-tej ówiartki nie zostało jeszcze ujawnione.

Już 700.000 ofiar powodzi w Stanach Zjednoczonych

Z Nowego Jorku donoszą, że sytuacja w dolinie Ohio z dnia na dzień staje się coraz bardziej tragiczna i powódź zamienia się w wielką klęskę na rodow.

Poziom wód na rzekach Missisipi, Ohio i ich dopływach podnosi się nieustannie, osiągając nienotowaną dotąd wysokość, na przestrzeni 1600 km. od Pittsburga w Pensylwanii, aż do Cairo w st. Illinois.

Fala powodziowa Ohio zbliża się już do Missisipi, do której wpada Ohio. Istnieje poważna obawa, że po złączeniu się wezbranych wód górnego biegu Missisipi i Ohio zbudowane po wielkiej powodzi w 1927 r. olbrzymie tamy i wały wzdłuż Missisipi nie wytrzymają naporu i cała urodzajna i gęsto zamieszkała dolina tej rzeki zostanie zmieniona w olbrzymie jezioro.

Ze wszystkich miast donoszą o waleniu się podmytych przez wodę domów, które zresztą zostały już przed kilku dniami opuszczone przez mieszkańców. W Ripley w stanie Tennessee zawaliła się dwupiętrowa kamienica, jeszcze częściowo zamieszkała.

Liczba bezdomnych ofiar powodzi urosła już do 700.000. Dla ofiar powodzi budowane są w pobliżu ewakuowanych miast wielkie oboje z całych Stanów zdejżają na teren katastrofy transporty namiotów, łózek, środków żywności, lekarstw itp.

Służba sanitarna walczy, zapobiegając szerzeniu się szkarlatyny, influenzy, zaziębieniom, szczególnie szerzącym się w stanie Indiana.

W wielu miastach zanotowano już wypadki tyfusu, będące następstwem picia zakażonej wody.

Rada miejska w Cincinnati uchwiliła wczoraj oddać burmistrzowi całą władzę z daleko idącymi uprawnieniami, tak, że stał się on prawdziwym dyktatorem swego okręgu i obiał kierownictwo nad akcją ewakuacji zagrożonych domów oraz nad zaopatrywaniem miasta w żywność.

Władze stanowe zarządziły całkowitą ewakuację miast Paducah (Kentucky) liczącego 34.000 mieszkańców oraz Cairo (Illinois) liczącego 13.000 mieszkańców, jak również szeregu mniejszych miejscowości.

Akcja ratunkowa jest b. utrudniona brakiem prądu elektrycznego i gazu. Samoloty patrolują zalane okręgi i odnajdują setki ludzi chroniących się bądź na wysepkach powstałych ze szczątków pagórków, bądź też na dachach domostw.

Jedynym pocieszającym faktem w tej okropnej katastrofie, jest ustanie deszczów i wiadomości meteorologiczne wręczące pogodę.

EWAKUACJA CAŁYCH STANÓW

Katastrofa powodzi w środkowo-wschodnich stanach Ameryki Północnej osiągnęła dziś swój punkt kulminacyjny. Amerykański Czerwony Krzyż podaje liczbę uciekniów w dolinach Missisipi i Ohio na przeszło milion osób. Istnieje jednak niebezpieczeństwo wzrastające z godziny na godzinę, że katastrofa ta przybierze większe rozmiary. Ministerstwo wojny po porozumieniu się z prezydentem Rooseveltem zarządziło gigantyczny plan ewakuacyjny dla stanów objętych powodzią. U-

chwalono ewakuować wszystkie miejscowości: farmy i miasta w dolinie Missisipi, położone w pasie 80 km. na lewym i prawym brzegiem rzeki.

Ewakuacja obejmie wobec tego cały dolny brzeg Missisipi od Cairo do New Orleans, to znaczy wzdłuż pasa 2.300 km. długości

Rada Ligi załatwiła zatarg gdański i Aleksandretty

Na bieżącym posiedzeniu Rady Ligi Narodów znajdowały się dwie sprawy, które budziły i wielkie zainteresowanie i wielkie obawy przed ich załatwieniem. Sprawy te to zatarg Gdańska z Ligą Narodów i zatarg francusko-turecki o okręg i miasto Aleksandrettę leżące w Syrii.

Obie te sprawy, po należytych przygotowaniach znalazły się na posiedzeniu Rady Ligi odbytym w środę 27 bm. Oba zatargi załatwione zostały pomyślnie. W czasie obrad Rady Ligi przy stole Rady zasiadli oprócz członków Rady, prezydent senatu gdańskiego Greiser i b. komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Lester. Na posiedzeniu tym przyjęto raport przedłożony Radzie przez min. Becka, w którym to raporcie podana została deklaracja senatu gdańskiego i oświadczenie prezydenta gdańskiego Greisera, iż z nowym wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku będą władze gdańskie lojalnie współpracowały. W końcowym ustępie rezolucja przyjęta przez Radę wzywa komitet trzech (komitet dla spraw gdańskich) by „w dalszym ciągu śledził rozwój spraw gdańskich”.

Greiser tym razem zachowywał się na posiedzeniu rady przyzwoicie, nie pozdrowił członków Rady pozdrowieniem hitlerowskim, ani też dziennikarzom śledzącym go nie pokazywał języka.

W dalszym ciągu Rada Ligi załatwiła sprawę spornego okręgu Aleksandretty w Syrii. W sprawie tej Rada Ligi przyjęła

raport opierający się na zawartym układzie francusko-tureckim.

Układ ten postanawia, że sandżak Aleksandretty tworzy samodzielny okręg, posiadający pewną niezależność w sprawach wewnętrznych. Sprawy zagraniczne podlegają kompetencji władzy mandatowej tj. francuskiej, a w przyszłości wolnego rządu syryjskiego. Jak widać z powyższego miasto Aleksandretta będzie stanowiło coś w rodzaju Wolnego Miasta na wzór Gdańska.

Obecnie komisja ligowa przystąpić ma do prac celem ujęcia w ramy przepisów prawnych statutu obszaru autonomicznego sandżaku Aleksandretty oraz ustawy zasadniczej to jest konstytucji wewnętrznej tego obszaru. Równocześnie rokowania turecko-francuskie mają wypracować traktaty gwarantujące granice polityczne oraz prawa obydwu państw na terenie okręgu Aleksandretty.

SPRAWA SUROWCÓW W LIDZE NARODÓW

Sekretariat Ligi Narodów opublikował raport delegacji polskiej w sprawie surowców. Raport ten proponuje powołanie specjalnej komisji przy Lidze Narodów któraby przestudiowała sprawę potrzeb surowcowych przez poszczególne państwa. W skład tej komisji miałyby wejść 15 członków, m. in. przedstawiciel Polski.

Spór konstytucyjny w Sejmie

Na poniedziałkowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano projekt ustawy, złożony przez pos. Dudzińskiego o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o państwowym gospodarstwie leśnym. Posłowi Dudzińskiemu chodziło o to, by plan użytkowania lasów państwowych musiał być zatwierdzony przez Sejm. W dekrete Prezydenta R. P. przewidziano, że plan ten ma być zatwierdzony tylko przez rząd. Dla rozpatrywania wniosku posła Dudzińskiego komisja budżetowa Sejmu wyłoniła osobną podkomisję.

Podkomisja ta po zbadaniu sprawy ustaliła, że ustalenie planu użytkowania lasów państwowych należy do uprawnień sejmu i senatu, a opracowany na tej podstawie roczny plan finansowo-gospodarczy ma być zatwierdzony przez Radę ministrów.

Po zreferowaniu na komisji budżetowej tego orzeczenia, wywiązała się dyskusja, w czasie której minister rolnictwa Poniatowski występował przeciwko wnioskowi podkomisji, twierdząc że wnioskiem tym sejm chce wkra-

zać w uprawnienia rządu to jest w funkcje rządu. Poseł Miedziński oświadczył że wniosek podkomisji jest sprzeczny z obowiązującą konstytucją. W rezultacie cała dyskusja wkroczyła na tory konstytucyjne, interpretacji poszczególnych paragrafów konstytucji i podziału kompetencji izb ustawodawczych i rządu.

Mimo tych sprzeciwów min. Poniatowski wniosek głoszący, że plan użytkowania lasów państwowych ustala przyjęty został większością 17 głosów komisji przeciwko 6.

Zmiana dekretu Prezydenta może pociągnąć za sobą poważne następstwa. Jest to pierwszy zatarg konstytucyjny na tle nowej konstytucji. Niewątpliwie zabiorą głos ciesząc się autorytetem interpretatorzy przepisów konstytucji kwietniowej.

We wtorek komisja budżetowa sejmu prowadziła dyskusję nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Sprawozdanie z tej dyskusji podamy w następnym numerze naszej gazety.

Zniszczenia życia rodziny w Sowietach opisane przez sowieckiego publicystę

W moskiewskich „Izwestiach” publicysta sowiecki Zoricz zamieścił obszerny artykuł, traktujący duży upadek życia rodzinnego w Rosji Sowieckiej. Na ten zastraszający upadek życia rodzinnego, podkopującego zdrowe podstawy narodu, wpłynęły przede wszystkim zbyt wielka ilość zawieranych przez jednego osobnika związków małżeńskich oraz całkowita przeżnięta przypadkowość tych małżeństw. Zoricz cytuje dziesiątki przypadków rejestracji związku małżeń-

skiego tylko po jednym dniu znajomości. Podkreślić się jednak musi, że Zoricz w przeciwnieństwie do innych publicystów nie obciąża wyłącznie mężczyzn. Kobiety również ponoszą, zdaniem jego, nie mniejszą odpowiedzialność za lekkomyślny stosunek do obowiązków meżatki i matki. Po omówieniu ile w tym winy jest kobiet i mężczyzn, wyraźnie stwierdza, że największą winę ponosi system, który doprowadził do takiego rozkładu moralnego.

Pismo francuskie o potrzebie kolonialnej Polski

Zagadnienie kolonialne posiada oczywiście dla Polski bardzo ważne znaczenie. Potrzeba uzyskania przez Polskę kolonii, skąd moglibyśmy czerpać surowce potrzebne przemysłowi, z każdym miesiącem staje się coraz to bardziej palącą. Potrzeba ta w wielu państwach zyskuje nam coraz więcej zwolenników.

Ostatnio francuski dziennik „Le Temps” omawiając w obszernym artykule zagadnienia wewnętrzno-gospodarcze Polski, porusza również bardzo silnie i zagadnienie potrzeby kolonialnej dla Polski.

„Le Temps” omawia szeroko zagadnienie przeludnienia wsi, ilustrując ciekawym materiałem cyfrowym i dochodzi do wniosku, że ze względu na to, iż reforma rolna wymaga wiele lat wysiłków i poważnych kapitałów, oraz ze względu na trudności szybkiego przemysłowienia Polski, emigracja staje się jednym z istotnych czynników, które zmniejszylby obecnie trudności gospodarcze Polski. Według opinii sfer administracyjnych Polski, emigrant powinien być związany z ziemią rodzinną i stać się czynnikiem aktywnym macierzy na ziemi obcej. I dlatego właśnie idealnym rozwiązaniem z punktu widzenia polskiego, pisze „Le Temps”, byłoby przyznanie Polsce terenów kolonizacyjnych, mniej lub bardziej bezpośrednio podległych jej suwerenności.

Dla Polaków, kończy „Le Temps” istnieją 2 rozwiązania: albo powrót do liberalizmu gospodarczego (systemu wolnej konkurencji) całego świata, albo uzyskanie dla Polski kolonii, które są jedynym rozwiązaniem, w razie dalszego trwania systemu autarchii (samowystarczalności gospodarczej państw) w świecie, dla umieszczenia nadwyżek wzrastającej ludności Polski.

Sensacyjny mord polityczny w Paryżu

Pamiętają jeszcze wszyscy fakt tajemniczego zaginięcia z Paryża, przywódcy rosyjskiej emigracji generała Kutiepowa. Śledztwo prowadzone w tej sprawie długo nie dawało żadnych rezultatów, dopiero po długim czasie stwierdzono, że gen. Kutiepowa porwali agenci bolszewicy, którzy go zamordowali, a ciało wrzucili do morza.

We wtorek rano dokonano znowu w Paryżu w Łasku Bulońskim tajemniczego morderstwa na osobie znanego publicysty rosyjskiego na emigracji Dymitra Nawaszina.

O godz. 10 rano w zakątku Łasku Bulońskiego rozległy się dwa wystrzały i jeden z przypadkowych przechodniów ujrzał dwu mężczyzn, jak gdyby walczących z sobą po czym jeden z nich padł na ziemię, drugi zaś szybko zaczął uciekać w kierunku zarośli.

Przybyła na miejsce zbrodni policja stwierdziła, iż zamordowanym był mieszkający w tamtych okolicach Dymitr Nawaszin.

Zamordowany był mocno zaprzyjaźniony z Piatakowym i Sokolnikowym, oskarżonymi w obecnie toczącym się procesie w Moskwie. Przypuszczają więc, że mord popełniony jest w związku z toczącym się procesem.

Generał Roja wrócił do czynnej polityki

Generał Roja, który powrócił do czynnego życia politycznego, biorąc udział jako delegat w Nadzwyczajnym Kongresie Stronnictwa Ludowego, wygłosił dla akademickiej młodzieży ludowej w Warszawie odczyt p. „Ideologia ludowa w Legionach”.

Ruch katolicki silną oporą demokracji czechosłowackiej

Prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Edward Benes przyjął w tych dniach delegację młodzieży katolickiej. Przewodniczący delegacji dziękował prezydentowi jako najwyższemu dowódcy sił zbrojnych za to, co w ostatnim roku dla armii wykonał, zapewniając, że młodzież katolicka dołoży wszelkich starań, aby lud czechosłowacki był należycie przygotowany do obrony.

W odpowiedzi prezydent Benes zaznaczył, że zawsze cieszy się, jeśli na Zamek przychodzą przedstawiciele młodej generacji tego czy owego kierunku, tych czy owych przekonań religijnych, kulturalnych czy wyznaniowych.

Jesteśmy demokracją spokojną, silną, o jasnych celach rozwojowych, nikomu nie zagrażamy, żadne niebezpieczeństwo estremów ani z prawej ani z lewej strony u nas nie istnieje. Sytuacja u nas jest taka sama, jak o angielskiej mówił właśnie pan Eden.

Katolicyzm przeżył u nas niejedną próbę. Po wojnie przeszedł proces rozwojowy, jaki dla niego był korzystny. Nie opiera się już o przeżyte instytucje dawnej monarchii lecz o własny lud i demokratyczny rozwój. Katolicyzm przetrwał w republice, dzięki przyczynności swych wodzów, stał się w krótkim czasie ruchem ludowym. Zrozumiał znaczenie ustroju demokratycznego dla swych własnych interesów religijnych. Zrozumiał także w całej pełni zasadę tolerancji i równouprawnienia i wyciągnął z tego konsekwencje. Dlatego obecnie ruch katolicki jest u nas obok innych czynników jedną silną oporą naszej demokracji. Wszak i doświadczenia z innych państw pouczają ich, że obecnie ruchom religijnym — katolicyzmowi nie wykluczając — powodzi się tam, gdzie obowiązuje zasada porozumienia, dyskusji i pojednania. Gdzie natomiast obowiązuje tylko siła materialna i dyktat, tam katolicyzm walczy z trudnościami. Zasadą mojej polityki jako mini-

stra a obecnie jako prezydenta jest spokój, pokój, tolerancja, żadne walki kulturalne i respekt dla każdej religii.

Witam wreszcie wasze zrozumienie dla skutecznego coraz to większej sprawiedliwości społecznej w świecie. Nad tem wszyscy stale musimy się zastanawiać a przy dobrej woli zapewne się po-

rozumimy co do praktycznych środków, jakimi cel ten osiągnąć. Zgadzam się zupełnie z tem, że jest to jedyna i właściwa droga przeciw wszelkim eskremom społecznym, rewolucjom, bolszewizmowi itd. Państwo nasze i pod tym względem rozwijać się będzie w spokoju i bez wstrząsów. Życzę wam w waszej pracy dużo powodzenia.

Dookoła nowego obozu Znowu „frontem do wsi”

W ubiegłym tygodniu, jak wiadomo, bawili w Zakopanem u marszałka Śmigłego Rydza, płk. Adam Koc i wicemarszałek Sejmu Bogusław Miedziński. Już sam ich wyjazd wzbudził w kołach politycznych zrozumiałe zainteresowanie. W związku z tym, poznański „Nowy Kurier”, pismo zbliżone do naprawiaczy, donosi:

„Rozeszły się pogłoski, które łączą wspomnianą wizytę z osta-

teczną akceptacją programu organizowania nowego obozu politycznego przez Naczelnego Wodza.

W kołach politycznych zbliżonych do ośrodka prac pułk. Koca utrzymuje się pogląd, że już w najbliższym czasie nastąpi proklamowanie deklaracji obozu. Realizowana zaś techniczne organizacji dokonywane będzie stopniowo. Najpierw uruchomiony ma być t. zw. sektor wiejski”.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 28 stycznia 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

| | Warszawa | Poznań | Kraków | Bvdgoszcz |
|-----------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Pszonica | 27,25—27,75 | 25,50—27,75 | 26,25—26,50 | 26,00—26,25 |
| Zyto | 21,50—22,50 | 21,15—21,50 | 21,50—21,75 | 22,00—22,25 |
| Jęczmień | 22,00—24,25 | 21,50—24,75 | 21,50—22,00 | 21,50—23,50 |
| Jęczmień brow. | 25,50—26,50 | 25,50—26,50 | — | 25,00—26,50 |
| Owies | 18,25—19,50 | 19,00—19,50 | 18,50—19,00 | 19,00—19,25 |
| Maka pszen. 65% | 38,50—39,50 | 38,50—39,00 | — | — |
| Maka żytnia 65% | 31,25—32,25 | 30,25—30,75 | 32,75—33,00 | — |
| Otreby pszenne | 14,75—15,25 | 14,50—15,00 | 14,75—15,25 | 15,50—16,00 |
| Otreby żytnie | 13,75—14,25 | 15,25—15,75 | 14,75—15,25 | 15,75—16,00 |
| Rzepak | 49,50—50,50 | 50,00—51,00 | 49,50—50,50 | 48,00—49,00 |
| Groch polny | 21,00—22,00 | — | — | 20,00—21,00 |
| Groch Wiktorja | 26,00—28,00 | 20,00—28,50 | 28,00—32,00 | 21,00—25,00 |
| Kuchy rzepak. | 18,50—19,00 | 19,00—19,25 | — | 19,00—19,50 |
| Kuchy lniane | 23,00—23,50 | 23,50—23,75 | — | 23,50—24,00 |
| Ziemniaki jad. | 3,50—4,00 | — | — | 3,50—4,00 |
| Gryka | — | — | — | — |
| Słoma luźna | — | 2,00—2,25 | — | — |
| Słoma prasow. | — | 2,75—3,00 | — | 3,25—3,50 |
| Siano luźne | — | 4,30—4,80 | 6,50—7,00 | 5,00—5,50 |
| Siano prasow. | — | 4,95—5,45 | — | — |

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37,10; Praga 27,72; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22,44

Wartość dolara: 5,29 —: Wartość gramu złota: 5,92

Oskarżeni w procesie sowieckim

przyznają się do winy

W procesie toczącym się przed trybunałem wojskowym sądu najwyższego w Moskwie przeciwko b. czolowemu działaczom bolszewickim Radkowi, Sokolnikowowi i 15 dalszym ich towarzyszym, w zeznaniach swoich oskarżeni przyznali się do winy, a mianowicie do tego że rzeczywiście zorganizowali tajny spiszek mający na celu zwalczanie systemu politycznego i gospodarczego, wprowadzanego przez czerwonego dyktatora Stalina. W tym celu urządzali oni sabotaże na kolejach i w przemyśle oraz urządzali zamachy na życie zwolenników Stalina. Proces trwa.

Naprężenie stosunków japońsko-sowieckich

Dnia 23 bm. radca ambasady japońskiej w Moskwie Sakoh odwiedził szefa departamentu wschodniego komisariatu ludowego spr. zagranicznych Kozłowskiego, wobec którego zaprotestował przeciw rewizji przez sowieckie władze pograniczne dwóch statków japońskich „Saiberiamaru” i „Kogasanmaru”, przybyłych dnia 19 stycznia do Władywostoku. Kozłowski protest odrzucił, oświadczając, że rząd japoński nie ma podstaw do skarg przeciw postępowaniu władz sowieckich, tym bardziej, że władze japońskie stosują bez żadnych podstaw względem statków sowieckich środki o wiele bardziej krępujące.

Morderca rodziny carskiej uwięziony

Ostatnio w Rosji sow. aresztowany został jeden z członków grupy tzw. „starych bolszewików”, Bieloborodow.

Bieloborodow w r. 1917 był przewodniczącym komitetu w Jekaterynburgu na Syberii i brał udział w wymordowaniu rodziny carskiej. Ostatnio pracował jako naczelnik „Politotdielu” w Rostowie.

Posadzony jest o udział w nielegalnych organizacjach przeciwrządowych.



(74)

— Nie, tu niema żadnej białej lady — przetłumaczył przewodnik. Z rozkazu sahiba zwrócił się z tem samem pytaniem do innych: jedni się wymawiali nieświadomością, drudzy wogóle milczeli.

Teraz karawana stała w ciasnem kole

Napróżno usiłował Grobliez przerwać zwarty pierścień i wyrzucić, co się dzieje poza jego granicami — tłum nie puścił go, choć

nie zajął stanowiska otwarcie wrogiego i nie obrzucał cudzoziemca wyzwiskami.

Ale doświadczonemu włóczędze wystarczyło jedno przelotne spojrzenie, aby się powstrzymał od bardziej natarczywych kroków.

Szronowski z captainem Groganem i innymi członkami wyprawy udał się na dziedziniec wewnętrzny.

Po półgodzinie wrócił do karawany wraz z młodym oksfordczykiem, mister Middletonem, by wyjąć z kufrów prezenty, przeznaczone dla Kanga-Po i kilku wpływowych mnichów.

Zauważył pytający wzrok Groblieca i powiedział wzruszając ramionami:

— Nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć. Opat jest nieprzeniknia-

ny jak sfinks. W rozmowie z nim captain zaznaczył ostrożnie i jakby mimochodem, że na dole kursują uporeczywe pogłoski, jakoby w Rongbuku mieszkała Europejka, że to byłby naprawdę nadzwyczajny wypadek i tak dalej... Stary się zdziwił nawet i powiedział, że nie rozumie, skąd się wzięły te plotki. Według przepisów w klasztorze wogóle nie może przebywać kobieta. O ile mu wiadomo w Rongbuku dotąd jeszcze nie było angielskiej lady, nie powinno też być i w żadnej wsi okolicznej, bo niewątpliwie wiedziałby o tem... Ale niebardzo mu wierze. Mam wrażenie, że kłamie, bestja! — dodał z wściekłością. — Tsi-Lu mogła niedosłyszeć, mogła się pomylić, ale opowiadania ludzi z Giangtse, że nie gdzie indziej tylko właśnie w Rongbuku jest biała kobieta, napewno nie były wyssane z palca. Musi tu być i choćbym miał na głowie stanąć, a znajdę ją!

Grobliez skrzywił się i potarł czoło:

— No, pewnie! Przecież to nie jest szpilka!... Gdyby nawet wywieźli ją, ślad pozostanie... Ale wiesz, Zygmuncie, ciągle mam takie parszywe uczucie, jakby ktoś z nożem stał mi za plecyma. Ta holota łązi za mną krok w krok,

Szronowski poklepał go po ramieniu:

— Nie bój się, stary!... Siedź na miejscu i uważaj na Tsi-Lu. Zdaje mi się że jej trochę dokuczają. Ja się wymknę niepostrzeżenie, zaszyję w krzaki, a jak uchwycę odpowiednią chwilę, to na własną rękę spenetruję klasztor.

Grobliez wyszczerzył zęby, potem spowaźniał nagle:

— Co się tyczy pierwszego Zygmuncie, możesz być całkiem spokojny. W mojem towarzystwie Tsi-Lu nie się nie stanie. Natomiast jeśli chodzi o zamiar zwiedzenia klasztoru, uważam ten pomysł za idjotyczny i zanadto niebezpieczny. A ponieważ wiem, że jesteś szaloną pałą i przemawiać ci do rozsądku jest to samo, co rozbić głową ten mur, więc proszę o jedno, bądź ostrożny! Niedowierzam tym draniom. Tybetańczykom... Ciągłe depeczą po piętach, na chwilę nie spuszczaają nas z oczu i szepczą po kątach. A zwróciłeś uwagę na miłych braciszków? Co za mordy nieprawdopodobne!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wielki Zjazd Ludowców w Tarnopolu

Dnia 7. stycznia b. r. odbył się wielki zjazd delegatów Str. Lud., w którym były reprezentowane wszystkie powiaty województwa tarnopolskiego. Zjazd odbył się na sali Sokoła w Tarnopolu.

Zjazd zagał imieniem prezesa powiatowego p. Murmily p. prof. i b. poseł Str. Lud. Spital, który przywitał również przybyłego z Poznania członka Zarządu Woj. Str. Lud. w Wielkopolsce, jako reprezentanta zorganizowanych chłopów wielkopolskich oraz Kolo akademickie z p. Sokalskim na czele, wszystkich prezesów i delegatów.

W zagajeniu p. prof. Spital podniósł, że pomimo stosowania znanych metod rozbijania życia politycznego przez sanację, pomimo szykan, trudności i kar stosowanych przeciwko działaczom ludowym, nie zdołano zniszczyć wszczepionej idei ludowej w sercu Ludu prastarych rubiaży wschodnich. Ruch ten zdołano dopiero znanymi metodami na chwilę przytłumić, aby tym silniej wybuchł czego dowodem jest Zjazd, licznie obelany liczący ponad 500 delegatów.

Następnie udzielono głosu delegatowi z Poznania p. Magdzi z Miedzylesia, który na wstępie złożył pozdrowienie od braci chłopów zorganizowanych w Str. Lud. na drugim krańcu Polski, co zgromadzeni przyjęli entuzjastycznymi oklaskami. Następnie p. Magda wygłosił referat polityczno-gospodarczy. Przy omawianiu spraw organizacyjnych podniósł znaczenie organizacji ludowej w życiu Polski a szczególnie na wschodnim krańcu jej rubieży, które od wieków były i są dzisiaj narażone na niebezpieczeństwo. Dlatego zwartość organizacyjna żywiołu polskiego, a szczególnie chłopów w Str. Lud. jest koniecznością państwową. Polski, zaś jakiegokolwiek rozbijanie, szykanowanie i uniemożliwienie organizacyjne Str. Lud. przynosi nieobliczalne szkody Polsce. Na zakończenie omawiając znaczenie Kongresu ludowego, apelował do licznego wzięcia udziału w Kongresie, albowiem od liczebności i uchwał, jakie zapadną na Kongresie, jest zależny dalszy rozwój i taktyka Str. Lud. Przemówienie p. Magdy było hucznie oklaskiwane.

Pan Zaręba, zachęcając do dalszego rozwoju wytrwałości pracy Str. Lud., podkreśla, że przyszłość i poprawa b. ciężkiej doli chłopów polskiego, zależy od siły i zwartości liczebnej w organizacji politycznej jaką jest Str. Ludowe.

W dyskusji, w której przemawiało wielu mówców, specjalnie zasługują na podkreślenie troska chłopów kresowych na stale kurczący się stan posiadania polskiego na Kresach Wschodnich.

Po omówieniu całego szeregu spraw i bolączek, które dręczą chłopów kresowych, i uchwaleniu bardzo doniosłych rezolucyj do Kongresu, przy podniesieniu entuzjastycznym, żegnając przybyłego delegata z Poznania, składają równocześnie pozdrowienie dla chłopów wielkopolskich, okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Str. Ludowego, Prezesa i emigrantów, zgromadzenie zakończono.

Należy podnieść z wielkim zadowoleniem

Prośba pogorzelnca o pomoc

Tomasz Lyczkowski z Czapiewic, pow. brzeski, na Pomorzu prosi za naszym pośrednictwem zażoniejszych abonentów „Gazety Grudziadzkiej“ o ofiary w postaci obuwi, odzieży i pieniędzy, znajduje się bowiem w biedzie z powodu nieszczęścia doznanego w październiku 1936 r. Spaliła mu się niezasekurowana zagroda i spłonęło wszystko. Obecnie nie ma ani domu mieszkalnego, ani ubrań i obuwi dla swej rodziny. Kto może, niech przyjdzie mu choć drobnym darem z pomocą przesyłając bezpośrednio pod jego adresem do Czapiewic.

niem, że ruch ludowy w Tarnopolszczyźnie rośnie z dnia na dzień, i w niedługiej przyszłości stanie się najpotężniejszą organizacją na wschodzie. Chłopi kresów wschodnich zdają sobie bowiem sprawę z odpowiedzialności jaka na nich spoczywa, i dlatego aby móc sprostać swemu zadaniu, pragną tworzyć wspólną siłę przez organizowanie się w Str. Ludowym.

Tak licznego Zjazdu zorganizowanych chłopów w Str. Lud. Tarnopol nie widział

od roku 1923, kiedy prezes Witos jako ówczesny szef Rządu odwiedzał Kresy wschodnie. Wówczas ta sama olbrzymia sala sokolna wypełniona po brzegi witala niestrudzonego siermięcę.

Drugim takim licznym zjazdem był Zjazd 7-go stycznia b. r., który będzie pamiętnym dniem w historii ruchu ludowego w Małopolsce-Wschodniej.

M.

100 górników zginęło w katastrofie w Kopalni miedzi

Z Santjago de Chile donoszą o strasznej katastrofie, która się wydarzyła w tamtejszej kopalni miedzi. Według pierwszych pogłosek zginęło 100 robotników, a kilkudziesięciu odniosło rany.

W chodniku, na jednym z głębokich poziomów, wybuchł nagle pożar, który ogarnął wnet całą kopalnię, odcinając pracującym gór-

nikom drogę odwrotu. Wskutek pożaru eksplodował podgrzewany zapas materiałów wybuchowych. Wskutek gwałtownego ognia akcja ratownicza rozwija się z największym trudem.

Plonąca kopalnię otoczono kordonem wojska, które nie dopuszcza na miejsce katastrofy rodzin porzeczonych górników.

Ćwierć miliona zł. Kosztów sądowych

W sądzie Nawyższym w Warszawie zakończył się ostatecznie proces hrabiny Brassowa małżonki wielkiego księcia Michała, brata ostatniego cara rosyjskiego Mikołaja II. Hr. Brassowa skarżyła rząd polski o zwrot olbrzymich majątków i wielu kamienie położonych w powiecie i mieście Częstochowie. Wartość tych majątków wyniosła kilkanaście milionów złotych.

Ponieważ hr. Brassowa nie posiadała funduszu na prowadzenie procesu, przeto proces ten finansowała spółka kapitalistów angielskich i francuskich. Obecnie, po oddaleniu skargi przez instancję najwyższą, koncern straci przeszło 250.000 zł. Tyle bowiem wyniosły koszty procesowe, a zwłaszcza opłata obrońców i inne, mimo korzystania przez hr. Brassowa z prawa ubogich.

11 ofiar katastrofy samolotowej

Pod Oranem w Afryce wydarzyła się ciężka katastrofa samolotowa, która pociągnęła za sobą śmierć 11 osób. Belgijski samolot komunikacyjny, który z 4 ludźmi załogi i 7 pasażerami znajdował się w drodze z Leopoldville w Kongu belgijskim do Brukseli, w odległości 10 km na południe od Oranu, z nieustalanej dotychczas przyczyny runął w wyschnięte łożysko rzeki Lebka Sazese i uległ rozbiciu. 11 osób znajdujących się w samolocie poniosło śmierć na miejscu. Zwłoki nieszczęśliwych ofiar katastrofy zostały zniekształcone do niepoznania.

Katastrofa wydarzyła się w pobliżu lotniska, na którym samolot zamierzał lądować.

Jaki może być wpływ mrozów na plony rolnicze

Trwająca już od kilkunastu dni mroźna pogoda sędzą ze szczególnym niepokojem sfery rolnicze. Zatrważającym jest zwłaszcza ten fakt, że mrozy nie słabną oraz że zapowiadają się one jeszcze na dłuższy okres czasu. Tak przynajmniej donoszą komunikaty meteorologiczne. Niebezpiecznym jest poza tym i to, że w większości kraju nie ma śniegu. Stąd też w sferach rolniczych nurtuje poważna obawa przede wszystkim o wegetację ozimin, które, nieprzykryte śniegiem, a wystawione długim na ostre działanie mrozu, mogą ulec zniszczeniu.

Pomyślniej nieco przedstawia się sytuacja w ogrodnictwie.

Drzewom owocowym mrozy na razie nie zagrażają. Drzewa te mogą bowiem wytrzymać nawet 20-stopniowe nasilenie. Oczywiście, gdyby temperatura spadła poniżej tej granicy i utrzymywała się na tym poziomie przez dłuższy czas — drzewa wymarziłyby.

Gerzej jednak przedstawia się kwestia ta odnośnie truskawek. W większych plantacjach ogrodniczych, gdzie trudno o pokrycie ich liśćmi lub nawozem, wystawione one są podobnie jak oziminy, bezpośrednio na wpływ mrozu. I to właśnie może im poważnie zaszkodzić, tym bardziej, że truskawki nie znoszą zbyt silnych mrozów.

Gdyby, czego nie daj Boże, miała powtórzyć się taka zima, jaką przeżyliśmy na przełomie lat 1928-29, ogrodnictwo nasze które jeszcze niezupełnie wyleczyło się z głębokich ran, zadanych mu wówczas, teraz upadłoby z kresemem.

Nadesłane

Miesięcznik „Prasa“ zeszyt, na miesiąc wyszedł już z druku i posiada nast. artykuły.

Stefan Krzywoszewski: Ważne sprawy prasowe w świetle rozważań sejmowych; Wojciech Baranowski: o reformie stanu dziennikarskiego; Stanisław Z. Zakrzewski: Europejski Kongres Reklamowy w Berlinie; Rola czasopisma w szkole; Sprawy kolportażowe; Prasa Polska zagranicą; Prace Związku Wydawców; Sprawy dziennikarskie; Kronika krajowa; Prasa a prasa Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy“, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu“. Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.— zagranicą zł. 12. Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8 m. 4.

Sprawy organizacyjne Stron. Ludowego

POW. PŁOCK: Dnia 2 lutego o godz. 12:00 odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego i konferencja Prezesów Kół S. L. na powiat koniecza. Obecność konieczna. (—) Julian Wiczorek.

POW. JANÓW LUB.: W dniu 2 lutego odbędzie się w Kraśniku, w sali Kółek Rol. obok poczty, powiatowy Zjazd Sprawozdawczy S. L. g Kongresu z udziałem delegata N. K. W. i delegata Zarządu Wojewódzkiego S. L.

Zarząd Wojewódzki S. L. Lublin.

POW. LIPNO: Zjazd Powiatowy (Statutowy) odbędzie się 8-go lutego w Lipnie w lokalu Sekretariatu. Przybywajcie licznie. Wstęp za legitymacjami. Przyjedzie Prezes Wojewódzki p. Czapski, oraz będzie udzielał porad prawnych p. adwokat Olpiński.

(—) Feliks Urbański — Prezes.

POWIAT KONIN dnia 14 lutego 1937 r. odbędzie się we wsi Jaroszewice u ob. Zawadzkiego pta Rychwał dwudniowy kurs ideowo-programowy Stronictwa Ludowego, który będzie miał za zadanie pogłębić wiadomości potrzebne do ujednostajnienia i poszerzenia pracy Ludowej w powiecie. Na kurs są obowiązane przybyć wszystkie Zarządy Kół oraz delegaci i sympatycy. — Przybywający na kurs muszą posiadać legitymacje członkowskie na rok 1937. Życie i noclegi zapewnione.

Zawadzki, prezes.

POW. PIOTRKÓW: W dniu 6 i 7-go lutego odbędzie się kurs dla przodowników ludowych i wiciowych w Górach-Borowskich w lokalu prezesa Rozpędka. Wstęp za legitymacjami.

W dniu 7 lutego podczas kursu odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego Str. Ludowego powiatu piotrkowskiego w Górach-Borowskich. Obowiązkowość udziału w posiedzeniu wszystkich członków Zarządu konieczna. Osobne zawiadomienia nie będą wysyłane.

Zarząd Powiatowy S. L. w Piotrkowie

POW. SIERPC: Dnia 7 lutego o godz. 11:00 odbędzie się w Sekretariacie przy ul. 3-go Maja 13 posiedzenie Zarządu Powiatowego i konferencja Prezesów i Sekretarzy Kół, na którą przybędzie Prezes Zarządu Wojew. ob. Czapski.

Zarząd Powiatowy S. L.

Pięć największych miast na świecie

Z pośród milionowych miast 14 światie pięć pierwszych miejsc zajmują: Nowy Jork z 10,9 mil. mieszkańców, Wielki Londyn z 8,2 mil., Tokio z 5,8 mil., Wielki Paryż z 4,9 mil., Wielki Berlin z 4,7 mil. Nowy Jork zajmuje przestrzeń 1898 km. kw., Londyn 1794 Berlin 883, Tokio 570, Paryż 470.

Wybuchy wulkanu grożą w Chile

Dołożone u stóp wulkanu Calucuco, miasto Osorno, spowite zostało nagle kłębiami żółtawych dymów siarczanych, wydobywających się z krateru wulkanu. Gryzący dym, wdzierający się do mieszkań, spowodował kilka wypadków otrucia. Ludność ogarnięta paniką spotęgowana wydobywającymi się od czasu do czasu krwawymi językami ognia ze szczytu dymiącej góry, uciekła z miasta. Działalność wulkanu trwa. Cała okolica oświetlona jest ognistymi wybuchami, którym towarzyszą przeciągłe grzmoty podziemne. Dymy siarczane zawisły trującą chmurą nad miastem i najbliższą okolicą, powiększając grozę położenia.

Wiadomości bieżące

Niedziela, 31 stycznia 1937 r.

Niedziela: Jana Bosko
Wschód słońca: 7,19; zachód: 16,19
Poniedziałek: Ignacego
Wschód słońca: 7,18; zachód: 16,21
Wtorek: M. B. GROMNICZNEJ
Wschód słońca: 7,16; zachód: 16,22

★ **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSĆ ŚWIĄTECZNY”.

WOJ. CENTRALNE

ZDEFRAUDOWAŁA 119 TYSIĘCY ZŁ.

W więzieniu kobiecym w Warszawie osadzona została bohaterka poważnej afery defraudacyjnej S. Pazowska, kasjerka jednej z najpoważniejszych fabryk drutu i gwoździ w Warszawie. Kontrola księgowości ujawniła, iż buchalterka zatrudniona w fabryce od dwunastu lat, od dłuższego czasu umieszczała w listach plac „martwe dusze” i przy pomocy tych manipulacji zdołała przywłaszczyć 119,000 zł. Proces defraudantki znajdzie się wkrótce na wokandy sądowej.

OLBRZYMA AFERA OSZUKANCZA W KRAKOWIE.

Inspektor dewizowy wykrył w Krakowie olbrzymie nadużycia na szkodę skarbu państwa na sumę kilkuset tysięcy złotych. Władze skarbowe ujawniły istnienie kilku nielegalnych biur, uprawiających handel papierami wartościowymi.

W aferę tę zamieszane są m. in. duże domy handlowe J. Halbersztata i J. Retbluma. Obu oszukańczych bankierów aresztowano.

KATASTROFA KOLEJOWA POD RZESZOWEM.

Między stacjami Rudna Wielka i Rudna Mała (powiat Rzeszów) wskutek pęknięcia obręczy na kole, ostatni wagon pociągu osobowego Rzeszów — Katowice wyskoczył z szyn, wagon ciągnięty był jeszcze na przestrzeni 185 mtr. po podkładach kolejowych. Wczas zauważono wykołnienie pociąg zatrzymano i na miejsce przybył pociąg ratunkowy z Rzeszowa, który usunął skutki wypadku. W wagonie jechało ok. 15 pasażerów, przeważnie robotników. Ofiar w ludziach ani żadnych strat nie było.

ROZPRAWA PRZECIWKO 24 KOMUNISTOM

W związku z napadami zbrojnymi na nadleśnictwo Złota - Wieś i plebanie w Czarnej - Wsi których epilogiem było skazanie na śmierć Hramenki i 2 jego towarzyszy którzy byli członkami K. P. Z. U. władze bezpieczeństwa stwierdziły czynną działalność komunistów w gminie czarnowiejskiej gdzie mieszczą się państwowe zakłady drzewne, zatrudniając znaczna ilość robotników.

Agitatorzy komunistyczni objęli szereg funkcji w zarządach robotniczych organizacji zawodowych, wpływając ujemnie na bieg pracy w tartakach, oraz terroryzując niechętnych ich zamieniom robotników.

W wyniku śledztwa prokuratura postawiła w stan oskarżenia 24 osoby. Wkrótce odbędzie się przeciwko nim rozprawa w białymstoczkim Sądzie Okręgowym.

O URUCHOMIENIU KOPALNI POD OLSZANEM

1931 r. zatopione zostały w Bolesławiu, pod Olszaniem dwie kopalnie galmanu „Ulisses” i „Bolesław”, przy czym pracę straciło około tysiąc robotników. Przyczyną zatopienia tych kopalni był gwałtowny spadek cen cynku i ołowiu.

Obecnie szukając możliwości zatrudnienia bezrobotnych sekcja studiów ekonomicznych przy powiatowym Ko-

mitecie Funduszu Pracy w Olszanie postanowiła wystosować do władz centralnych w Warszawie memoriał, uzasadniający konieczność uruchomienia obu kopalni m. in. tym że jedyna w Polsce kopalnia galmanu i blendy „Biały Orzeł” w Szarleju nie jest w możności w razie wojny, zapewnić Polsce dostaw, a cynkownie krajowe przetwarzają wyłącznie rudy importowe.

MAŁOPOLSKA

BOGATE ŹRÓDŁO LECZNICZE W KRESOWIE

Na terenie miejscowości Chmielnik w powiecie rzeszowskim, odkryto przy padkowo bogate źródło mineralne jodo-brom. Przed kilku laty przeprowadzono tam wiercenia w poszukiwaniu ro-

Fabryka pieniędzy w warsztacie blacharskim

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zakończył się wielki proces o fałszerstwo monet 5 i 10-złotowych.

Policja śledcza wpadła na trop „mennicy” mieszczącej się w warsztacie blacharskim Moszka Dawid Sultanika w Zabkowie. Sultanik wyrabiał fałszyfikaty sposobem prymitywnym i puszczał je w obieg w sklepie spożywczym swej żony Sury w Zabkowie przy ul. Fabrycznej 8.

Zakwestionowano większą ilość fałszyfikatów, główny jednak zapas został — jak wiadomo — uto-

py naftowej. Obecnie przy wznowieniu tych prac, pojawiło się źródło jodo-bromowe, które zapoczątkuje prawdopodobnie wielkie zdrowisko.

TRAGICZNY WYPADEK Z POCIĄGU

Dnia 21 bm. wydarzył się na linii kolejowej Borysław — Drohobycz straszny wypadek. Jadąca pociągiem z Borysławia do Drohobycza 27-letnia Mirosława Hornicka, żona profesora gimnazjalnego, zam. w Drohobyczu wypadła w czasie jazdy z niestabilnej przyczyny z pociągu i dostała się pod koła, które obciły nieszczęśliwej lewą nogę i prawą rękę.

Ranną w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala powszechnego w Drohobyczu, gdzie dokonano amputacji nogi i ręki i transfuzję krwi. Jest tylko mała nadzieja utrzymania jej przy życiu.

piony w sadzawce przez współn. Sultanika, Berka Miodownika z Zabkowie (Ogrodowa 3).

Prócz wymienionych odpowiedzialni przed Sądem wzięli udział w tej aferze Bolesław Urban z Golenoga (ul. Dąbrowska), oraz restaurator z Golenoga Bolesław Bochenek (Stara Wieś 15).

W wyniku procesu Sultanik skazany został na pięć lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 8. Urban na rok więzienia, Miodownik na osiem miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na lat trzy. Bochenka zaś sąd uniewinnił.

Zastrzelenie groźnego bandyty

Od dłuższego czasu w pow. chrzanowskim woj. krakowskiego grasował niebezpieczny bandyta Wincenty Dulowski, szerząc wśród mieszkańców strach i grozę, a drogę swą znacząc całym szeregiem krwawych napadów rabunkowych.

W ub. sobotę policja pow. chrzanowskiego otrzymała informację, że bandyta znajduje się we wsi Plaza. Zarządzono przeto obławę, w czasie której kilkunastu piliejanów otoczyło dom, w którym przebywał Dulowski.

Po kilkakrotnych ostrzeżeniach do wnętrza domu wkroczył jeden z posterunkowych i w tej chwili

bandyta zasypał go gradem kul z rewolweru, które szczęściem chybiły. Korzystając z momentu zamieszania Dulowski wyskoczył z chałupy i począł uciekać, gęsto się ostrzeliwując.

Puszczono się za nim w pogoń strzelając również do niego. Po chwili Dulowski ranny w lewy bok i w nogę padł na ziemię. Rannego zapatrzone, lecz mimo pomocy Dulowski po pół godzinie wyzionął ducha.

W ten sposób powiat chrzanowski został uwolniony od jednego z najgroźniejszych bandytów.

Mrozy i wilki na Wileńszczyźnie

Fala mrozów w Wilnie nie ustaje. Liczba zachorowań na grype zwiększa się zastraszająco, szczególnie odbija się to na biurach i urzędach.

Na Wileńszczyźnie zaobserwowano, że skutkiem wielkich mrozów, wilki zbierają się grupami i podchodzą sta-

dami pod siedziby ludzkie, porywając co się da. Również i dziki podchodzą pod wieś i rozkopują kopce z kartoflami.

W Wilnie i na Wileńszczyźnie władze zezwoliły na zamknięcie niektórych szkół.

Listy od naszych Przyjaciół

Szanowna Redakcjo!

Kiedy wzięłam pierwszy raz „Gazetę Grudziądzką”, do ręki przekonałam się, iż jest to „Gazeta”, którą powinien prenumerować każdy „Ludowiec”, każdy chłop — Polak. Prawda, że niektórzy chłopcy są bardzo biedni, ale i ci powinni się wspomóc na „Gazetę Grudziądzką”, choćby na wydanie tańsze, a nawet na „tygodnika”, bo „Gazeta Grudziądzka”, „budzi w chłopie ducha demokracji i prawdziwej ludowości. Jest szermierzem praw dla niego i sprawiedliwości społecznej”, a chcąc się o tym przekonać, wystarczy przeczytać kilka numerów „Gazety”.
Chłop, który nie czyta „Grudziądz-

kiej”, czy innej gazety ludowej, ma — można powiedzieć poprostu — oczy zawiązane, którymi nie może nie widzieć, co się w świecie dzieje.

Więc my chłopcy! zrzucmy te obowiazki z oczu, zeprenumerujmy „Gazetę Grudziądzką” a wtedy przejrzymy na świat i zobaczymy co się w świecie dzieje.

Jeżeli każdy chłop, każdy „Ludowiec”, będzie czytał gazetę chłopską, „Gazetę Grudziądzką”, jeżeli w każdym mieszkaniu będzie „Gazeta Grudziądzka”, wtedy nasza Ojczyzna, będzie Polską chłopską, Polską ludową.

Wacław Trażek, Lebowice

Grypa zagraża!

Stosuj natychmiast znaną **ASPIRINĘ** produkt polski

Do nabycia we wszystkich aptekach.

BAYER

KEWAWY NAPAD BANDYCKI

Do mieszkania Zofii Stelmachowej w Sieniawie obok N. Sączu wtargnęło w noc dwóch bandytów. Jeden z napastników uzbrojony był w siekiere. Nocni przybysze zażądali wydania pieniędzy, a kiedy synowie Stelmachowej Piotr i Konstanty oraz córka Maria poczęli stawiać opór — wywiązała się krwawa bójka.

Bandyci zranili ciężko siekiere w głowę i w rękę Konstantego Stelmacha. Iżej poranili Zofię Stelmachową oraz Piotra i Marię Stelmachównę. Ażkolwiek odnosząc rozmaite kontuzje — rodzina Stelmachów obroniła swe mienie przed bandytami, którzy wobec wszczętego alarmu mus. czym prędzej uchodzą. Policja powiadomiona o napadzie bandytów, wszczęła dochodzenie i jest już na tropie sprawców.

Kto miał szczęście?

15-TY DZIEŃ.

I. ciagnienie.

5.000 zł: 74457 83157 102642 184443
2.000 zł: 22057 81917 116912 135581
154939 164732 168706 171627 173218 182835 192725
1.000 zł: 28812 35844 39026 41225 43494
45884 47092 48263 58358 59190 60458 63117
87697 90398 90690 95386 99016 102555 128566
1295372 130688 143219 146368 157297 163121
168987 170074 175388

II. ciagnienie.

25.000 zł: 80759
10.000 zł: 39346 152285
5.000 zł: 19528 77305 138827
2.000 zł: 3713 9937 17293 28817 30416
30416 37259 40823 45745 63764 152190
1.000 zł: 24179 31333 36270 41642 46083
52645 58206 64944 82430 86823 87178 93573
114874 124340 126983 127796 129399 142763
143470 143845 148468 148479 149009 149880
154752 164505 191294 192383 192614 192759
194929.

16-TY DZIEŃ.

I. ciagnienie.

100.000 zł: 81482
20.000 zł: 193428
10.000 zł: 14530 38880 113291 125363
128115
5.000 zł: 75437
2.000 zł: 799 22328 39484 40994 48483
60147 64441 75021 78551 102810 127228
144391 158229 168226 169807 174604 190724
190931

1.000 zł: 867 8678 10027 15140 18049
18100 21229 24368 28169 34431 34627 35929
37551 53792 56546 57797 59241 69217 72994
74919 76580 86717 90423 121176 121775
125903 1266659 126690 130933 133987 153297
154881 157161 158766 165587 169695 172501
176887 190744

II. ciagnienie.

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. pada na nr. 9223
20.000 zł: 146506
10.000 zł: 43055 97407 156534
5.000 zł: 5781 36783 136691 187662
2.000 zł: 45322 71572 79778 84065 107563
118831 127751 148178 155610 182350
1.000 zł: 191 13189 33155 33604 34176
34473 34505 37241 38611 39324 41574 48501
52853 85974 91776 92306 117415 127129
128315 128323 140292 141370 144605 150139
155233 161874 166706 186118 187049 188411

D-ra Oetkera
Proszek budyniowy

JASNA GŁOWA
znakochronny proszek do mycia
ORYGINALNEGO
opatrzenia

D-ra Oetkera
proszek do mycia
Backin

D-ra OETKERA

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Niezrównana książka z przepisami Dra. A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena obniżona 30 gr.

De Dyrekcji Doksztatujących Kursów
„WIEDZA”
w Krakowie, ulica Pierackiego 14

Spieszę powiadomić Szan. Dyrekcję, że egzamin nadwyżkowy z 6-ciu klas gimn. typu humanist. zdałem w Państw. Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Do uzyskania świadectwa przyczyniły się dożej mierze moją etykie i przystępnie opracowane skrypta, oraz wskazówki.

Za staranne przygotowanie mnie do egzaminu serdecznie dziękuję.

Tadeusz-Włodzimierz Piasecki.
Grzegorzec, pow. Kolski

! NIE BŁĄDŹ !
Przed nabyciem aparatu radiowego napisz do nas.

Radioaparaty ostatnich modeli 1937 do sieci lub baterii nabyć można najtaniej i na dogodnych warunkach w znanej firmie
„POLSKIE ZAKŁADY RADIO-SELECT”
Warszawa Marszałkowska 147/49

Przyjmujemy obciążenie Pożyczki Narodowej, Konsolidacyjnej, Inwestycyjnej
PO KURSIE 100 za 100

Katalogi, warunki wysyłamy na żądanie bezpłatnie

TABELE
do obliczania drewna okrągłego i czworokątnego na setne części metra sześciennego (kub.)

Odpowiednie dla leśniczych, właścicieli lasów, handlarzy drzewa, rzemieślników itp.

Cena wraz z przesyłką 0,60

Wysyłkę książek uskuteczniamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graf. i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Powyszą książkę można nabyć bezpośrednio w naszej Ekspozyturze przy Piace 23-go Stycznia nr. 4-6

Radioprogram z Warszawy
NIEDZIELA — dn. 31. I.

Godz. 8.00 Audycja poranna; 9.00 Transmisja nabożeństwa; Po nabożeństwie: Koledy (koncert); 11.15 Koncert rozrywkowy; 12.03 Poranek muzyczny; 14.15 „Pieśni średzkiej ziemi”; 14.30 Koncert; 15.10 Koncert Warszawskiego Miejskiego Koła Śpiewaczego; 15.30 „Audycja dla wsi”; 16.20 Premiera komedii p. t. „Strzał na pokładzie”; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19.00 „Listy do laureatów i od laureatów”; 19.20 Koncert solistów; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali”; 21.30 Recital śpiewaczy; 22.00 Melodie z filmów dźwiękowych; 22.30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK — dn. 1. II.

6.30 Audycja poranna; 11.30 Audycja dla szkół; 12.03 Koncert orkiestry wojskowej; 12.50 „Błędy w odżywianiu niemowlęcia” — pogadanka; 15.15 Fragmenty oper Verdiego (płyty); 15.55 „Wszystkiego po trochu”; 16.30 Chór Wiehlera; 17.00 „Co Polska wniosła do kultury”; 17.15 Koncert solistów; 17.50 „Suchy lód” — pogadanka; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Muzyka lekka; 20.15 „Mazurki fortepianowe”; 21.00 „Nieboska komedia” — cz. I-sza; 21.30 „Od dworu do dworu” — jedziemy kuli-giem”; 22.00 Koncert symfoniczny; 23.00 Muzyka taneczna.

WTOREK — dn. 2. II.

6.30 Audycja poranna; 9.00 Transmisja nabożeństwa; 10.40 Muzyka operetkowa; 12.03 Poranek muzyczny; 14.30 Ludowe pieśni ziemi złotowskiej; 14.50 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego; 15.30 „Hopla tyjater” — słuchowisko obyczajowe dla wsi; 16.15 Ryszard Strauss: „Kawaler srebrnej róży”; 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść; 17.15 „Dla naszych Maryś” — do tańca gra Mała Orkiestra; 18.30 Wesoly monolog; 18.40 Utwory fortepianowe; 19.25 Muzyka lekka; 21.00 Koncert wieczorny; 22.15 Pisz tu listy” — skecz; 22.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE DLA WSI
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po południu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 po południu.

SKRZYNIKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

Odpowiedzi Redakcji.

— Fr. Płaszewski, Karwin p. Miechów
Wiersze bardzo słabe nie umieścimy.

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych
cena z przesyłką 1,75 zł.

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

Poszuk. posady

18-letni chłopak z prowincji, energiczny sumienny i pracowity. poszukuje posady lub pracy 4 oddziały szkoły powszechnej. Dybiec Jan. gm. Marjampol. Cecylówka. pocz. Głowaczów. powiat Kozienice, woj. Kieleckie. (1348)

Poduczony

chłopiec szewski, szuka pracy u dobrego mistrza w mieście Jan Wojczuk Wiele Niewirków poczta Miączyn, woj. Lubelskie (128)

Chłopiec

ze wsi poszukuje pracy w polskim sklepie, świadectwo ukończenia 7 oddziałów z wynikiem bardzo dobrym. Boratyński Henryk, wieś Wanaty pocz. Łaskarzew, powiat Garwolin woj. Lubelskie (1365)

Poszukuje

jakiegokolwiek posady najlepiej jako zakrystianin Jan Kowalewski, Lintupy pocz. loco ul. Huduńska 41 now. Święciany, woj. Wileńskie. (1378)

JAN KRASUSKI
CHRZEŚCIJAŃSKA
HURTOWNIA SKUPU SKÓREK FUTRZANYCH

w Nieszawie ul. Kościuski nr. 15.

Młodzieniec

z ukończoną szkołą rolniczą i uniwersytem ludowym, poszukuje pracy w kierunku rolniczym lub ogrodniczym. Szyszko Piotr, Damięty pocz. Gororowo woj. Białostockie (1370)

Zdolni akwizytorzy

do sprzedaży na raty poważnych dzieł dużych obiektów, poszukiwani Złotostenia do Księgarni Trzaska, Everti Michałowski, Sp. Akc. Warszawa Hotel Europejski. (119)

10 do 12 zł.

dziennie może zarobić każdy przez sprzedaż na wsi lub w mieście poczynnych broszur. Zgłoszenia: J. Jarocki Poznań I ul. Żerzka 1

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZR. FABR. Z. „KOGUTKIEM”
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z „KOGUTKIEM”
SA TYLKO JEDNE
ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

WOLNE POSADY

SPRZEDAŻE

genci

handlarze wielkie zyski. cenniki. Laboratorium K. Wolniewicz Mystowice (122)

Sprzedam

56 mórg pszennej ziemi z inwentarzem żywym martwym ceną podług umowy adres wskazać Gazeta Grudziądzka (1225)

Uwaga!

ROLNICY

Uwaga!

ROCZNIK GOSPODARSKI na rok 1937
czyli **Poradnik Informacyjny**

O postępie wiedzy i techniki zawodowej, o najważniejszych zdarzeniach w życiu rolniczym, o nowych przepisach prawnych, działalności władz i instytucji rolniczych. Państwowych, społecznych i prywatnych. A także o przedsiębiorstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych oraz przemysłowych i handlowych z rolnictwem związanych.

Z-kalendarzem i wykazem targów i jarmarków na 1937 r
Cena wraz z przesyłką 2,30 zł.

Wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego
Grudziądz-Droga Łąkowa

Miód

Pszczeli kuracyny lipowy 1250 ogólnokwiatowy 10 wliaderka pięcio-kilogramowe wysyłamy pobranem Kresowa Śródzienia pszczelarzy Baranowice Popierajcie Spółdziel. część (1195)

Kupię

mlóćcarnie z czyszczeniem do zapędu motorowego od 6 do 8 K. M. Ignacy Jedryczka. Posadowo. p. Krobia, woj. Poznańskie. (1372)

Uwaga Rolnicy!

Kto chce nabyć dobrą ziemię przedko tanio i korzystnie z parcelacji lub gotowe gospodarstwo proszę zgłosić się do Binro na średniactwa kapna i sprzedaż majątków ziemskich które każdemu ułatwia pośredniczy i informuje bezpłatnie w nabyciu gospodarstw rolnych i innych. Biuro posiada tanie i na dogodnych warunkach parcelacje w województwach: lubelskim i wileńskim od 350 zł. za hektar ziemi pszennej oraz tyżące gotowych gospodarstw rolnych po bardzo korzystnych cenach. W powiatach: chełmskim hrabimowskim i krasnośwawskim od 850 zł. za hektar ziemi I klasy wraz z budynkami oraz samymi ośrodkami w powiatach: Kowelskim, w 10 dz. i nielerskim i łuckim w cenie po 600 zł. za hektar ziemi I klasy pszenno-buraczanej z żywym i martwym inwentarzem.

ROŻNE

3,000 złotych

poszukuje pożyczki na hipotekę (gospodarstwo 70 mórg) Zgł. do Gaz. Grudz. nr. 1241

Pryw. Gokszatłające Kursy „WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14 przygotowują na kursach zbiorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji do egzaminu dojrzałości, do egzaminu z 6-ciu klas gimn. z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju, do egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej. Pismużgi wpisy na II półroczu roku szkolnego 1936/7r

Przedsiębiorstwo

branży elektrotechnicznej wykonujące prace w samorządach poszukuje współolnika (część z większym kapitałem. Oferty do Zakładu Elektroehnicz. Toruń ul. Łazienna 26 (109)

Niema kryzysu

dla ludzi chetnych pracy! Wyjątkowe możliwości zarobku wszędzie! Nowości Praktyczne* Warszawa Złota 37/127 Oddział Przedstawicieli Zamejskowych

Plachty

nieprzemakalne impregnacja przeciwwilnna szerokie najtaniej Wejman Kościelna 17 Poznań (1196)

Sprzedam

wiatrak drewniany nowy w Cena według umowy, Teofil Bugnicki, Lyse, pow. Ostrołęcki, woj. Białostockie (1308)

Miód

czysto pszczelny pierwszorzędny lipowy deszczowy 3 kg. 5 80 5 kg. 8 80 10 kg. 17 20 kr. 31 zł. wraz z opłatą pocztową wysłać MAŁOPOLSKI EKSPORT MIODU W ZBARAŻU, skrytka 5 (124)

Miód

pszczelny prawdziwy bez domieszek gwarantowany 3 kg 6,20 zł. 5 kg 9 zł. 10 kg 17 zł. 20 kg 33 zł. wraz z opłatą pocztową wysłać na pobranie wraz z ciekłym najwiękzej pastki w Państwie Eugeniusz Biłski w Zbarażu (112)

KUPNA

Kupię

okazyjnie za gotówkę dachówczarkę w dobrym stanie oraz formy do betonów drogowych, oferty do Zięcina Władysława Kęsa Górna, pocz. Cieszkowa woj. Krakowskie. (1376)

Miód

korespondencji sześciolętej cyklowej stenografii listowej nie wycozaną za 5 zł. 50 gr. Koniecznym świadectwa. Samodzielność zapewniona. Żądajcie prospektów Agencji poszukiwani. L. A. granienko. Kolno g (118)

Kosmetyczne Kursy

zawodowe czteromiesięczne Warszawa Nowy Świat 25/25, dają prawo prowadzenia gabinetu kosmetycznego. Wykłady piętnastego lutego, żądaj prospektów.

Miesięcznik zielarski „Polskie zioła”

Redakcja Warszawa Książka 6 udziela rad, wskazuje, podaje źródła zbytu bieżące ceny!!